

Rola glos w tworzeniu prawa na przykładzie nowelizacji z dnia 29 czerwca 2007 roku dotyczącej przepisów karnych ustawy - Prawo własności przemysłowej

Mariusz Zelek

Tworzenie prawa ma charakter interdyscyplinarny, jednoczący na użytek prawodawstwa dorobek innych dyscyplin naukowych niezbędnych do rejestrowania zmian w życiu gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Rola nauki w tym procesie sprowadza się do formułowania twierdzeń na temat właściwości środka mającego realizować cele prawodawcze, tzn. do właściwości samych przepisów i norm prawnych. Twierdzenia te wiążą się z dokonywanymi permanentnie przez doktrynę ocenami stanu prawa, które mogą być sygnałem mówiącym o potrzebie zmian¹. Opiniowanie takie odnosi się do funkcjonowania poszczególnych działów prawa oraz społecznej efektywności składających się na nie norm. Ustalenia poczynione na podstawie wyników oceny wytyczają pożądane kierunki nowelizacji obowiązujących przepisów². Ponadto szczegółowe dyscypliny prawnicze dokonują systematyki norm danej gałęzi prawa, zajmują się formułowaniem podstawowych jej zasad, zwłaszcza tych, które nie są bezpośrednio wyrażone w jednym przepisie³. Doktryna śledzi też przeobrażenia stosunków społeczno – gospodarczych i wskazuje na potrzebę zmiany stanu prawa poprzez wprowadzenie nowych rozwiązań, modyfikację już istniejących, czy usunięcie tych, które stały się anachroniczne. Nauka ma także ogromne znaczenie dla wykładni prawa, której jedną z fundamentalnych zasad jest reguła mówiąca, że w toku interpretacji należy pomocniczo uwzględniać dokonania doktryny, a w przypadku pełnej zgodności, należy je potraktować jako aktualnie wiążące.⁴

Współczesny prawodawca musi uwzględniać wątpliwości, które wynikają z dyskusji nad prawem i mają istotne znaczenie dla wyjaśnienia pewnych wartości a jednocześnie dla kształtowania wzorców kultury i świadomości prawnej społeczeństwa⁵. Jedną z form takiej dyskusji jest glosowanie orzeczeń sądowych.

W powszechnym rozumieniu glosa (z języka greckiego dosłownie „język”) to naukowy komentarz do orzeczenia sądowego zawierający jego analizę. Jest to jedna z prawniczych form dialogu między doktryną prawa a sądami. Pierwotnie termin „glosa”

¹ A. Bałaban, L. Dubel, L. Leszczyński, *Zasady tworzenia prawa*, Lublin 1986, s. 64.

² J. Bafia, *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1984, s. 28.

³ A. Bałaban, L. Dubel, L. Leszczyński, *Zasady... op. cit.*, s. 65.

⁴ M. Zieliński, *Wykładnia prawa – zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2008, s. 323.

⁵ J. Bafia, *Zasady... op. cit.*, s. 29.

oznaczał przypis odnoszący się do poszczególnych słów lub fragmentów tekstu, wprowadzany przez kopistę manuskryptu lub czytelnika na marginesach stron książki. Glosa może być aprobująca lub krytyczna (w pełni lub częściowo) w stosunku do komentowanego orzeczenia⁶.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku nie zalicza poglądów doktryny do źródeł powszechnie obowiązującego prawa. Mimo to nie ma wątpliwości, że opinie przedstawicieli tak teorii jak i praktyki, dotyczące rozmaitych zagadnień prawnych, odgrywają znaczącą rolę w procesie tworzenia i wykładni przepisów. Szczególnie ważne są jednolite poglądy na daną instytucję, ponieważ najdobitniej wyjaśniają, uzupełniają, a czasem także korygują działania ustawodawcy. Często jednak jest tak, że pojawia się zagadnienie prawne, co do którego przedstawiciele doktryny mają nawet krańcowo odmienne zdania. Jeżeli dodatkowo nie ma istotnej przewagi liczby zwolenników jednego rozwiązania nad innym, problem wydaje się być jeszcze poważniejszy, ponieważ brak jest, odmiennie niż w przypadku jednolitych poglądów, pewnej przejrzystej wskazówki co do kierunku, w którym powinny pójść prace legislacyjne czy też orzecznictwo.

Taka właśnie sytuacja miała miejsce przed kilkoma laty na gruncie przepisów karnych ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej⁷ (zwanej dalej p.w.p.). Problem dotyczył zagadnienia „wprowadzenia do obrotu” będącego znamieniem popełnienia niektórych typów czynów zabronionych zawartych we wspomnianej ustawie. Asumpt do dyskusji dała uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r.⁸, interpretująca to pojęcie, użyte jako znamię typu czynu zabronionego w art. 305 ust. 1 p.w.p. Treść tego przepisu w chwili podjęcia uchwały była następująca: „*Kto w celu wprowadzenia do obrotu oznacza towary podrobionym znakiem towarowym lub oznaczone takim znakiem towary wprowadza do obrotu, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2*”. W uchwale sąd wyraził tezę, że „wprowadzeniem do obrotu” jest przekazanie przez producenta lub importera jedynie po raz pierwszy do obrotu towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym.

Przyjęcie takiej interpretacji spowodowało falę umorzeń postępowań toczących się w stosunku do sprawców dokonujących obrotu takimi towarami na dalszych etapach obrotu⁹ oraz wywołało niemałe kontrowersje w doktrynie. Do uchwały tej opublikowano szereg glos

⁶ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Glosa>.

⁷ Dz.U.03.119.1117 z późn. zm.

⁸ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 13/05, OSNKW 2005, z. 6, poz. 50.

⁹ M. Król-Bogomilska, *Glosa do uchwały SN z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 13/2005*. Glosa 2007/3, s. 90.

zarówno krytycznych jak i aprobujących, w których analizowano pojecie „wprowadzenia do obrotu”. W dyskusji zarysowały się dwa przeciwstawne stanowiska. Z jednej strony podkreślano, że zarówno ustawa – Prawo własności przemysłowej jak i inne akty prawne nie zawierają definicji wprowadzenia do obrotu w sposób wiążący dla art. 305 p.w.p. Nie wdając się w szczegółową analizę przytoczonych argumentów, należy jedynie wskazać, iż niektórzy przedstawiciele doktryny, nie zgadzający się ze stanowiskiem przyjętym w uchwale, podnosili, że znamię „wprowadzenia do obrotu” ma zdecydowanie szersze znaczenie niż to przyjął sąd i obejmuje także zachowanie polegające na dokonywaniu obrotu towarami oznaczonymi podrobionym znakiem towarowym (m.in. M. Król – Bogumilska¹⁰, E. Traple¹¹, M. Mozgawa i R. Skubisz¹²). Z kolei z drugiej strony stwierdzano, że art. 305 ustawy zabrania wprowadzania do obrotu, nie jest natomiast penalizowany sam obrót, a więc kolejne zbywanie towaru już po jego wprowadzeniu do obrotu¹³ (m.in. Z. Cwiąkański¹⁴, A. Tomaszek¹⁵, O. Górniok¹⁶). Warto również zaznaczyć, że stanowisko Sądu Najwyższego w tej kwestii nie przekonało także przedstawicieli organów ścigania¹⁷.

Efektom zaistniałej w nauce dyskusji, jak również licznych postulatów przedstawicieli organów ścigania¹⁸, była nowelizacja wspomnianego przepisu ustawą z dnia 29 czerwca 2007 roku¹⁹. Dodano w niej słowa „lub dokonuje obrotu towarami oznaczonymi takimi (czyli podrobionymi – M. Z.) znakami”, które konstruują alternatywny sposób popełnienia czynu zabronionego przewidzianego w art. 305 ust. 1 p.w.p. Ustawodawca uznał zatem argumenty i postulaty zwolenników wąskiej interpretacji pojęcia „wprowadzenia do obrotu” i jako

¹⁰ Tamże, s. 90.

¹¹ E. Traple, *Glosa do uchwały SN z dnia 24 maja 2005 r.*, I KZP 13/0., Glosa 2005/4, s. 76.

¹² M. Mozgawa, R. Skubisz, *Glosa do uchwały SN z dnia 24 maja 2005 r.*, I KZP 13/05. Prokuratura i Prawo 2006/6 s. 144.

¹³ Opinia prawna Biura Analiz Sejmowych z dnia 18 września 2006 r. na temat projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (druk sejmowy nr 882) s. 4.

¹⁴ Z. Cwiąkański, *Glosa do uchwały SN z dnia 24 maja 2005 r.*, I KZP 13/05. Państwo i Prawo 2006/1, s. 120.

¹⁵ A. Tomaszek, *Glosa do uchwały SN z dnia 24 maja 2005 r.*, I KZP 13/05. Monitor Prawniczy 2006/1, s. 45.

¹⁶ O. Górniok, *Glosa do uchwały SN z dnia 24 maja 2005 r.*, I KZP 13/05. OSP 2006/3, s. 177.

¹⁷ Można to zaobserwować analizując choćby materiały przygotowane na szkolenie prokuratorów z tematu: „Ochrona prawa autorskiego i praw pokrewnych oraz prawa własności przemysłowej. Problematyka materialnoprawna i dowodowa.”, które odbyło się w dniach 14 – 16 maja 2007 r. W znajdującym się w nich artykule o tytule: *Zakres ochrony karnoprawnej znaków towarowych w prawie własności przemysłowej* autorstwa Dariusza Kuberskiego, prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, mimo iż autor przytacza wspomnianą tezę wyroku SN, czytamy, że „wprowadzaniem do obrotu” jest każdy akt cyrkulacji towaru, zarówno ten pierwszy, dokonany przez osobę pierwotnie uprawnioną z racji posiadanych praw wyłącznych jak i każdy kolejny przypadek zbycia i nabycia towaru w drodze od producenta do konsumenta.” - www.kcskspip.gov.pl/plik/pokaz/219 s. 11.

¹⁸ Por. uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie – Prawo własności przemysłowej., druk sejmowy nr 882 s. 9.

¹⁹ Art. 1 pkt 66 ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. (Dz.U.07.136.958) zmieniającej art. 305 ust. 1 ustawy – Prawo własności przemysłowej z dniem 31 sierpnia 2007 r.

odrębne znamię popełnienia wspomnianego przestępstwa określił „dokonywanie obrotu”. Wobec zmiany przepisów należy stwierdzić, że na gruncie obowiązującego stanu prawnego przytoczony pogląd Sądu Najwyższego jest trafny. Zakładając bowiem racjonalność prawodawcy, nie wprowadzałby on do przepisów odrębnego znamienia, którego treść zawierałaby się w już istniejącym, a określającym alternatywny sposób popełnienia tego samego przestępstwa.

Ustawodawca nie zauważył jednak, że „wprowadzenie do obrotu” występuje także na gruncie innych przepisów karnych, zarówno w prawie własności przemysłowej (art. 307 i 308 p.w.p.) jak i w innych gałęziach prawa (m.in. art. 24 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji²⁰). W konsekwencji, wobec narzuconej przepisami wąskiej interpretacji tego pojęcia, nastąpiło równocześnie przedmiotowe zawężenie katalogu zachowań wypełniających znamiona typów czynów zabronionych przewidzianych w innych niż art. 305 ust. 1 p.w.p. przepisach. Stało się tak, ponieważ znamię „dokonywania obrotu” wprowadzono jedynie do wspomnianego przepisu, a niedopuszczalna jest niejednolita wykładnia tych samych pojęć w obrębie pokrewnych gałęzi prawa, czy też tym bardziej w obrębie jednej ustawy.

Opisany przykład pokazuje, jak duży jest wpływ doktryny na kształtowanie czy wykładnię prawa. Glosy do orzeczeń, a dokładniej poglądy w nich prezentowane, mogą przyczynić się powstania mniej lub bardziej jednolitej linii orzeczniczej sądów, jak również nawet całkowitej jej zmiany, a także dać asumpt do tworzenia lub modyfikacji przepisów. Glosatorzy wysuwają bowiem nierzadko również postulaty *de lege ferenda*. Poglądy wyrażane przez przedstawicieli doktryny wpływają najczęściej z ich wiedzy, doświadczenia życiowego oraz badań ukierunkowanych m.in. na obserwację efektywności przyjętych w przepisach rozwiązań.

Sytuacja taka uprawnia do twierdzenia o pełnieniu przez naukę także funkcji korygującej. Zauważa ona błędy formułując jednocześnie postulaty pod adresem sądów, jak również ustawodawcy, ponieważ nie każdą pomyłkę da się naprawić poprzez zastosowanie odpowiedniej wykładni. Niekiedy zachodzi konieczność zmiany przepisów. W takiej sytuacji należy bezapelacyjnie wziąć pod uwagę dorobek doktryny.

Prawidłowo sporządzona glosa dokonuje dogłębnej analizy zarówno stanu faktycznego jak i przepisów, na które powołuje się sąd oraz ocenia trafność rozstrzygnięcia i poglądów wyrażonych w orzeczeniu i jego uzasadnieniu, poprzez odniesienie się do

²⁰ Dz. U. 93.47.211 z późn. zm.

możliwości subsumcji konkretnego stanu faktycznego pod dany przepis. Należy jednak unikać zbyt obszernego przytaczania wywodów zaprezentowanych w głosowanym orzeczeniu, na rzecz merytorycznego wsparcia bądź odparcia i zanegowania tej argumentacji. Glosa powinna raczej wskazywać kolejne, inne argumenty, aniżeli opierać się li tylko na wywodach sądu, zwłaszcza jeżeli jest to glosa aprobująca. Sens tworzenia glos opierających się jedynie o wywody głosowanego orzeczenia, które prowadzą glosatora do tożsamyh wniosków, jest wysoce wątpliwy.

Z zaprezentowanych rozważań wyłania się również konkretny postulat do prawodawcy. Specyfika glos polega na tym, że odnoszą się one zawsze do ściśle określonego orzeczenia i omawiają konkretne zagadnienia lub problemy powstałe przy interpretacji poszczególnych przepisów. Często zdarza się jednak, że ich znaczenie sięga daleko poza głosowane orzeczenie czy przepis, który był podstawą jego wydania. Tworząc lub zmieniając prawo nie należy o tym zapominać, co, jak się wydaje, miało miejsce w opisanym powyżej przypadku.

STRESZCZENIE

Rola glos w tworzeniu prawa na przykładzie nowelizacji z dnia 29 czerwca 2007 roku dotyczącej przepisów karnych ustawy - Prawo własności przemysłowej (Mariusz Zelek)

Tworzenie prawa ma charakter interdyscyplinarny, jednoczący na użytek prawodawstwa dorobek innych dyscyplin naukowych niezbędnych do rejestrowania zmian w życiu gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Rola nauki w tym procesie sprowadza się do formułowania twierdzeń na temat właściwości środka mającego realizować cele prawodawcze, tzn. do właściwości samych przepisów i norm prawnych.

Współczesny prawodawca musi uwzględniać wątpliwości, które wynikają z dyskusji nad prawem i mają istotne znaczenie dla wyjaśnienia pewnych wartości a jednocześnie dla kształtowania wzorców kultury i świadomości prawnej społeczeństwa. Jedną z form takiej dyskusji jest glosowanie orzeczeń sądowych.

Niniejszy artykuł opisuje dyskusję wokół pojęcia „wprowadzenia do obrotu” wywołaną wśród przedstawicieli doktryny przez uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 13/05, jak również jej skutki w postaci nowelizacji przepisów karnych ustawy – Prawo własności przemysłowej dokonanej 29 czerwca 2007 roku.

SUMMARY

The meaning of judicial glosses in creation of law on the example of amending on 29th of June 2007 criminal regulations of The Industrial Property Law Act. (Mariusz Zelek)

Creation of law unifies, for legislative purpose, the achievements of other academic fields, which are indispensable to register the changes in economical, social and cultural life. The meaning of science in this process is to form statements about adequacy of the measures, that are to achieve the legislative goals, thus to adequacy of regulations and legal norms. Furthermore the specific legal fields systematize the norms of particular branches of law and form their basic rules, especially those, that are not directly expressed in an individual regulation.

A judicial gloss is a scientific commentary to a judicial decision and contains its analysis. A gloss may be approbative or critical (entirely or partly) towards the decision.

The Polish Constitution of 1997 doesn't include doctrine's opinion to the sources of generally binding law. Nevertheless there is no doubt, that it is of great importance for the process of creation and interpretation of law. The uniform opinions about a particular

institution are especially important. Sometimes, however, doctrine's representatives have opposite opinions about particular institutions. In this case there is no hint as for direction, which the legislative works or jurisdiction should follow.

Such a situation occurred on the ground of criminal regulations of The Industrial Property Law Act of 2000. The problem concerned the issue of "placing on market", which is a feature of some criminal offences included in the aforementioned act. The Polish Supreme Court found, that "placing on market" is defined as first, and only first, transmission of goods marked with a forged trademark to traffic by their producer or importer. Such an interpretation caused huge controversy in doctrine, the effect of which were many judicial glosses written by the opponents and supporters of this opinion. The opponents claimed that "placing on market" includes also the acts of trading goods marked with a forged trademark.

The effect of the debate between doctrine's representatives was the amending of art. 305 sec. 1 of The Industrial Property Law Act which took place on the 29th of June 2007. The amendment added the new feature, expressed as "performing traffic", that introduces a separate way of committing this crime. This settled the question that "placing on market" should be interpreted only as the first transmission of goods. However, the legislator didn't notice, that "placing on market" is also used in other criminal regulations both in the law of industrial property and other branches of law. "Performing traffic" as a feature of crime was introduced only to this particular regulation (art. 305 sec 1.), thus on the ground of other regulations, such actions are lawful.

The example described, shows the how big is the influence of doctrine on the creation or interpretation of law. The judicial glosses, considered to be a part of the doctrine, may cause a more or less uniform judicial interpretation to come into being. They may also change the interpretation and contribute to creating or modifying regulations.

The specific character of judicial glosses is that they always refer to an individual judicial decision and discuss concrete issues or problems, that arose while interpreting particular regulations. It often occurs, however, that their significance reaches far beyond the glossed decision or regulation, on which this settlement was based. This mustn't be forgotten while creating or changing law, and it unfortunately happened like this in the described instance.